

Sygn. akt I ACa 427/22

POSTANOWIENIE

Dnia 28 października 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodnicząca	SSA Małgorzata Moskwa	

po rozpoznaniu w dniu 28 października 2022 r. na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku P. K.

przy udziale D. R., E. R. i Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Przemyślu

o zmianę ubezwłasnowolnienia

na skutek apelacji Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Przemyślu na postanowienie Sądu Okręgowego w Przemyślu z dnia 26 kwietnia 2022 r. sygn. akt I Ns 151/21

zmienia zaskarżone postanowienie w pkt I ten sposób, że oddała wniosek o zmianę ubezwłasnowolnienia częściowego uczestniczki D. R. na całkowite.

Sygn. akt I ACa 427/22

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Przemyślu postanowieniem z 26 kwietnia 2022 r. zmienił swoje wcześniejsze postanowienie tj. postanowienie z 5 grudnia 2008 r. w ten sposób że ubezwłasnowolnił całkowicie z powodu innego rodzaju zaburzeń psychicznych D. R., przebywającą obecnie w zakładzie opiekuńczo leczniczym o profilu psychiatrycznym oraz rozstrzygnął o kosztach tego postępowania.

Rozstrzygnięcie to zostało oparte na ustaleniach zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Wynika z nich że uczestniczka urodziła się (...) Pozostaje w związku małżeńskim z uczestnikiem postępowania E. R.. Z małżeństwa ma pełnoletniego syna W., dotkniętego niepełnosprawnością w postaci opóźnienia umysłowego, uczącego się i mieszkającego w internacie. Została pozbawiona wykonywania władzy rodzicielskiej nad urodzoną w (...) r. córką S., która wychowuje się w rodzinie adopcyjnej. Ma siostrę bliźniaczkę, która jest upośledzona umysłowo.

Uczestniczka od 2 lat przebywa w zakładzie opiekuńczym w P.. Otrzymuje rentę socjalną i rodzinną w wysokości 2.300 zł, z której 75% przelewane jest na rzecz zakładu opiekuńczego, a reszta spływa na jej konto bankowe, do którego upoważnienie posiada wnioskodawca P. K.. Zgromadziła oszczędności w kwocie około 20.000 zł i nabyła w drodze dziedziczenia po matce, która zmarła 10 marca 2019 r., udział w spadku w 1/3, względem którego toczy się postępowanie sądowe.

W wysłuchaniu, przeprowadzonym w dniu 17 stycznia 2022 r., uczestniczka podała, że czuje się dobrze, nic jej nie dolega, nie chce całkowitego ubezwłasnowolnienia, nie chce być ubezwłasnowolniona. Stwierdza, że nikogo nie pobiła,

bierze leki, od 2 lat przybywa w ZOL-u, bywała w szpitalu, bo miała ciężkie życie, w tym w szpitalu w J., kiedy zmarła jej matka i załamała się, ale teraz chciałaby iść do domu.

Wyjaśniła, że sama sobie daje radę, utrzymuje się z renty z tytułu niepełnosprawności, ale nie wie, w jakiej wysokości, bo pieniądze idą na zakład.

Podaje, że odwiedza ją brat raz miesiącu, który nazywa się P. K. i ma z nim dobre relacje. Z mężem rozmawia przez telefon i ostatnio mieszkała z nim K., w domu matki i mąż nadal tam mieszka.

W odpowiedzi na zadawane pytania wyjaśniła, że syn ma 20 lat, jest w internacie, a w weekendy przebywa w N., ale nie wie jaki to jest zakład, nie ma przy sobie córki.

Uczestniczka w wysłuchaniu stwierdziła, że zażywa lekarstwa, ale bez leków też dałaby sobie radę, na nic nie choruje, nie ma żadnego innego majątku poza domem, nie zna się na tych sprawach i nie wie czy ten dom jest zapisany na nią, nie widziała bowiem dokumentów, brat płaci podatek za nią gdy przychodzi decyzja o podatku.

Wyjaśniła, że ukończyła szkołę specjalną, nie wie na co choruje i na co jest leczona, uważa, że jest osobą zdrową psychicznie. Wyraziła zgodę na przyjęcie do zakładu, po śmierci mamy, kiedy załamała się, ale teraz chciałaby wrócić do domu i rozmawiała o tym z bratem, ale on powiedział, że musi jeszcze poczekać.

Sąd w swych ustaleniach faktycznych wskazał na zapisy zawarte w opinii psychiatryczno-psychologicznej, przeprowadzonej przed Sądem I Instancji, gdzie odnotowano, że u uczestniczki stwierdzono organiczne zaburzenia osobowości i nastroju oraz upośledzenie w stopniu lekkim oraz zacytował następujące treści z opinii:

„W wyniku posiadanego zaburzenia psychicznego, deficytów w funkcjonowaniu intelektualnym oraz funkcji wykonawczych - uwzględniając pamięć, planowanie, uwagę, kontroli impulsów i wnioskowanie - występują ograniczenia w zakresie samodzielnego funkcjonowania, zdolności do wykonywania codziennych zadań i obowiązków. Zaburzenia dotyczą również nastroju, osobowości i zachowania, występuje chwiejność nastrojów, nieadekwatne, przesadnie silne reakcje emocjonalne, widoczne zmiany w strukturze osobowości [...]. D. R. jest osobą niezdolną do rozpoznawania swoich potrzeb i interesów życiowych, podejmowania racjonalnych decyzji życiowych oraz dokonywania czynności prawnych. Jest niezdolna do samodzielnej egzystencji. Wymaga całkowitej opieki i pielęgnacji ze strony osób drugich w codziennej egzystencji z powodu nasilających się objawów chorobowych.”

Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku odwołał się do dowodów z dokumentów urzędowych oraz opinii biegłych, uznając ją za wiarygodną, bez błędów logicznych i nieścisłości, oraz stwierdził, że dowody z zeznań P. K. – brata i kuratora uczestniczki, której dotyczy wnioski oraz jej męża E. R. są wiarygodne.

W tak ustalonym stanie faktycznym sprawy, Sąd Okręgowy ocenił, że uczestniczka cierpi na jednostkę chorobową wskazaną w opinii biegłych oraz nie jest w stanie samodzielnie radzić sobie w codziennym funkcjonowaniu i wymaga pomocy innych osób, jej postępowanie na przestrzeni ostatnich lat nie uległo poprawie, a występujące wcześniej zachowania nasiliły się, uczestniczka jest bezkrytyczna wobec swego stanu zdrowia, jest namolna, bardziej uparta, nie liczy się ze stanowiskiem innych osób, wymaga dyscypliny terapeutycznej i pomocy przy nawet najprostszych czynnościach, w tym nie jest wskazane aby sobie sama przygotowywała posiłki i gdy zażywa leki, nie ma siły do codziennego funkcjonowania.

Uzasadniając podstawę prawną swego orzeczenia, Sąd wskazał na art. 13 § 1 k.c. Przyjął że podstawową i najważniejszą wartością, która powinna decydować o zastosowaniu ubezwłasnowolnienia jest dobro

i interes osoby, której ubezwłasnowolnienia ma dotyczyć i konieczne jest stwierdzenie, że niedorozwój, choroba lub zaburzenie wywierają rzeczywisty wpływ na zdolności kognicjne tej osoby, przy czym istotna jest celowość ubezwłasnowolnienia, a obok interesu osoby mającej być ubezwłasnowolnioną rozważeniu winny podlegać także ewentualne interesy innych osób, zwłaszcza krewnych, współmałżonka i tych, którzy z ubezwłasnowolnionym wchodzi w stosunki prawne.

Na marginesie Sąd Okręgowy wskazał, że potrzeba ochrony interesów osobistych uczestniczki jest wskazana z uwagi na postępowania o dział spadku i możliwa kolizję z interesami jej kuratora.

Od powyższego postanowienia apelację wniósł Prokurator Okręgowy w Przemyślu, wnosząc o jego zmianę poprzez oddalenie wniosku.

Apelujący zarzucił sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, wobec stwierdzenia,

że ubezwłasnowolnienie częściowe wobec uczestniczki nie zapewnia jej warunków funkcjonowania, w których może żyć bezpiecznie

i bezkonfliktowo i nie jest wystarczające, że zagrożony jest jej interes majątkowy, a dalsze leczenie czy też załatwianie spraw urzędowych będzie utrudnione w sytuacji dalszego stosowania ubezwłasnowolnienia częściowego, co skutkowało błędnym przyjęciem, że zastosowanie wobec uczestniczki ubezwłasnowolnienia całkowitego leżało w jej interesie i było zgodne z jej dobrem.

Skarżący naprowadził, że uczestniczka przebywa w zakładzie opiekuńczym, gdzie ma zapewnioną stałą opiekę i poddawana jest niezbędnemu leczeniu, a jej funkcjonowanie nie jest zaburzone czynnikami zewnętrznymi. Uczestniczka kontaktuje się z innymi osobami, sama potrafi się ubrać i zjeść posiłek, odwiedza ją brat i rozmawia przez telefon z mężem.

Apelujący wskazał, że choć biegli podali, że proces chorobowy u uczestniczki będzie się nasilał w przyszłości, to jednak nie można opierać orzeczenia o ubezwłasnowolnieniu na potencjalnych ryzykach i zagrożeniach, jakie w przyszłości mogą odnosić się do zdrowia czy nawet życie uczestniczki.

Zdaniem apelującego ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie wynikało, aby ze względu na swój stan umysłowy uczestniczka nie mogła przy pomocy kuratora załatwić sprawy urzędowej, czy skorzystać z przysługujących jej środków finansowych lub niezbędnego leczenia.

Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje:

Apelacja jest uzasadniona. Nie spełnione są bowiem przesłanki prawne dla ubezwłasnowolnienia całkowitego uczestniczki D. R..

Należy zauważyć, że te osoby, które mają długotrwale fizyczne, umysłowe, intelektualne lub dotyczące zmysłów uszkodzenia podlegają ochronie zgodnej z zapisami Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych z 13 grudnia 2006 r. (Dz.U. z 2012 r. poz. 1169).

W art. 12 tej konwencji - z uwagi na to, że ubezwłasnowolnienie całkowite jest tak daleko idącym ograniczeniem praw człowieka – wykluczono zostało takie rozwiązanie jak ubezwłasnowolnienie. Konwencja ta została ratyfikowana przez Polskę, choć z zastrzeżeniem interpretacji art. 12 w sposób zezwalający na stosowanie ubezwłasnowolnienia, w okolicznościach i w sposób określony w prawie krajowym, jako środka, o którym mowa w art. 12 ust. 4, w sytuacji, gdy skutek choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego lub innego rodzaju zaburzeń psychicznych osoba nie jest w stanie kierować swoim postępowaniem.

W judykaturze i dość już często w orzecznictwie sądów powszechnych przyjęto zatem tak stosować i wykladać art. 13 k.c.,

aby w świetle powyższego zastrzeżenia, brać pod uwagę konieczność ochrony osoby, której postępowanie dotyczy, w sposób określony

w konwencji. Sąd Najwyższy w postanowieniu z 13 grudnia 2018 r., V CSK 601/17, Lex, Legalis – rozważając znaczenie Konwencji w sprawie o ubezwłasnowolnienie - wskazał, że ubezwłasnowolnienie całkowite, którego orzeczenie prowadzi do pozbawienia zdolności do czynności prawnych, powinno być stosowane jedynie wtedy, gdy osoba dotknięta chorobą psychiczną lub innymi zaburzeniami nie jest w stanie kierować swoim postępowaniem i przez możliwie najkrótszy czas.

Ważne jest, co wyłożył Sąd Najwyższy w postanowieniu z 6 września 2017 r., I CSK 331/17, Lex, Legalis), że istnienie choroby psychicznej lub innej wskazanej w art. 13 § 1 k.c. przyczyny nie jest przesłanką wystarczającą do orzeczenia ubezwłasnowolnienia całkowitego i musi jej jeszcze towarzyszyć powiązana z tymi przyczynami niemożność kierowania swoim postępowaniem przez osobę fizyczną, a przez pojęcie "niemożność" rozumie się brak świadomego kontaktu z otoczeniem oraz brak możliwości intelektualnej oceny swojego zachowania i wywołanych w nim następstw.

Uczestniczka, względem której zawnioskowano w rozstrzyganej sprawie o ubezwłasnowolnienie całkowite, ma ustabilizowaną sytuację, przebywa bowiem w zakładzie opiekuńczym, i w ten sposób ma zapewnione wsparcie w dbałości o leczenie i zaspokajaniu swych codziennych potrzeb. Utrzymuje kontakty z bratem i mężem, nie nie wskazuje na to, aby była wyłączona z kontaktów z personelem i mieszkańcami zakładu opiekuńczego, w którym przebywa, a poza tym, choć niekiedy nie do końca prawidłowo, ale dokonuje oceny swojego zachowania i wywołanych nim następstw, ale celnie w odniesieniu do zwykłych czynności życia codziennego i w kwestiach dotyczących jej rodziny. Poza tym wobec orzeczonego ubezwłasnowolnienia częściowego, ustanowiony kurator w szerokim zakresie działa na jej rzecz. Nie można zatem przypisać jej braku możliwości kierowania swoim postępowaniem.

Zwrócić uwagę należy, że każda osoba z niepełnosprawnościami, a więc i osoba z niepełnosprawnościami natury psychicznej, do której odnosi się art. 13 k.c. ma w świetle cytowanej wyżej Konwencji prawo do „szerokiego wachlarza metod wspierających” (wyrok ETPCz z 16 października 2012 r. w sprawie (...) przeciwko Polsce - skarga nr (...), Legalis). Stąd też należy w interpretacji „możliwości kierowania swoim postępowaniem” z art. 13 k.c. uwzględniać, że osoba z tego rodzaju niepełnosprawnością winna uzyskiwać pomoc Państwa w ramach pomocy społecznej i niejednokrotnie taką pomoc uzyskuje, a także, że uzyskuje lub może uzyskiwać taką pomoc od wszelkiego rodzaju organizacji, takich jak fundacje czy stowarzyszenia, a w końcu (i to zazwyczaj w najszerszym zakresie) pomoc na jej rzecz świadczy rodzina i osoby jej bliskie. W takich sytuacjach wykluczone jest ubezwłasnowolnienie całkowite, gdyż w istocie osoba taka ma możliwość kierowania swoim postępowaniem, choć czyni to z pomocą instytucji, organizacji czy bliskich. Tylko w szczególnych sytuacjach, wynikających z reguły ze stanu zdrowia, może zaistnieć sytuacja, że możliwość kierowania swoim postępowaniem, o której mowa w art. 13 k.c. jest wyłączona. Należy mieć na uwadze, że gdy opisane wyżej wsparcie w ramach pomocy społecznej, organizacji pozarządowych czy bliskich jest niewystarczające dla kierowania swoimi sprawami, osoby z niepełnosprawnością intelektualną mogą uzyskać pomoc sądu opiekuńczego, poprzez ustanowienie kurateli z art. 183 k.r.o., bez potrzeby utraty zdolności do czynności prawnych w wyniku ubezwłasnowolnienia (por. cytowane już wyżej postanowienie Sądu Najwyższego z 6 września 2017 r.).

Przypomnienia także wymaga, że Trybunał Konstytucyjny już w 2007 r., w wyroku z 7 marca 2007 r., K 28/05 zauważył, że „odchodzi się obecnie od sztywnego ograniczania praw i wolności osób chorych psychicznie, upośledzonych lub uzależnionych na rzecz regulacji bardziej elastycznych, dopasowywanych do konkretnych sytuacji przez sąd orzekający w danej sprawie”.

W stosunku do uczestniczki, tego rodzaju wsparcie ma miejsce. Jest ono, jak już wyjaśniono powyżej, realizowane poprzez działania zakładu opiekuńczego ale i brata, który jest jednocześnie jej kuratorem.

Nie ulega wątpliwości, że wszelkie próby rozszerzania przesłanek ubezwłasnowolnienia z art. 13 k.c. co do zasady są nieuprawnione,

a zatem nie jest dopuszczalne aby dobro rodziny lub innych osób

czy instytucji było uwzględniane przy rozstrzygnięciu

o ubezwłasnowolnieniu. Może za tym przemawiać tylko dobro osoby

z niepełnosprawnością wywołaną chorobą psychiczną, niedorozwojem umysłowym czy innego rodzaju zaburzeniem psychicznym i to tylko wówczas, gdy nie ma ona możliwości kierowania swoim postępowaniem (por. Sąd Najwyższy w postanowieniu z 18 kwietnia 2018 r., IV CSK 587/17 Lex, Legalis).

Końcowo dodać należy, że jeśli w toczącym się postępowaniu o dział spadku, ma miejsce kolizja interesów pomiędzy uczestniczką i jej kuratorem, to winna ona zostać usunięta poprzez właściwe regulacje prawne, ale nie poprzez rozszerzanie ograniczenia praw uczestniczki poprzez ubezwłasnowolnienie całkowite.

Reasumując, orzeczone ubezwłasnowolnienie całkowite jest środkiem nieproporcjonalnym, sprzecznym z dobrem uczestniczki, które w żadnej mierze nie poprawiałoby jej dotychczasowej sytuacji prawnej

i faktycznej, w której jest ona w stanie kierować swoim postępowaniem. Stąd też Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżone postanowienie i oddalił wniosek – na podstawie art. 385 k.p.c.

SSA Małgorzata Moskwa